

Sygn. akt I Ca 148/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Kuta

Sędziowie: SO Dorota Twardowska (spr.)

SO Krzysztof Nowaczyński

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa G. P.

przeciwko (...) Zakładowi (...) Spółce jawnej M. B., G. M. z siedzibą w E.

z udziałem interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 12 lutego 2014 r. sygn. akt I C 881/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III (trzecim) i zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elblągu na rzecz adwokata J. K. kwotę 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. nie obciąża powoda kosztami procesu za drugą instancję;
4. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elblągu na rzecz adwokata J. K. kwotę 1.476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 148/14

UZASADNIENIE

Powód G. P. pozwem z dnia 13 czerwca 2011r. wniósł o zasądzenie od pozwanej C. Zakład (...) s.j. M. B., G. M. w E. kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W uzasadnieniu podniósł, iż w dniu 19 maja 2011r. wychodząc z mieszkania poślizgnął się na stopniach schodów zmytych na mokro z użyciem bardzo śliskich środków

chemicznych. Wskazał, iż w wyniku wypadku doznał złamania 11 żebra klatki piersiowej. Ustanowiony dla powoda pełnomocnik z urzędu sprecyzował pozew i wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2011r. do dnia zapłaty oraz o przyznanie kosztów zastępstwa prawnego, które nie zostały pokryte ani w całości, ani w części.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, iż na podstawie umowy z (...) Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w E. wykonuje prace związane z utrzymaniem czystości na klatkach schodowych, między innymi w budynku, w którym mieszka powód. Lokatorzy zawiadomieni są zawsze o terminach sprzątanego za pomocą wywieszzonego harmonogramu, który ma na celu ostrzeżenie mieszkańców o utrudnieniach i spowodowanie wzmożenia przez nich ostrożności, stąd też pozwana nie odpowiada za zdarzenie z dnia 19 maja 2011r., bowiem to powód nie wykazał należytej ostrożności.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2011r., sygn. akt I C (...), Sąd Rejonowy oddalił powództwo, nie obciążał powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu i przyznał adwokatowi J. K. wynagrodzenie z tytułu udzielonej powodowi pomocy prawnej w kwocie 2.952 zł, które nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Elblągu. Przyznane wynagrodzenie zostało wypłacone adwokatowi J. K. (k.65).

Wyrokiem z dnia 28 marca 2012r., sygn. akt I Ca (...), Sąd Okręgowy w Elblągu uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 20 grudnia 2011r. i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Elblągu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za drugą instancję. Sąd II instancji, uznając powództwo za uzasadnione co do zasady na gruncie normy art.430 k.c. w zw. z art.444§1 k.c. i art.445§1 k.c., wskazał na konieczność poczynienia przez Sąd I instancji ustalenia co do pozostałych przesłanek warunkujących zasadność roszczenia powoda, przede wszystkim wskazał, aby – ustalić rodzaj i rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, okoliczności, które na gruncie art.445§1 k.c. przemawiają za zrekompensowaniem jej sumą pieniężną oraz dokonać oceny tego, jaka suma byłaby tu odpowiednia dla zrekompensowania wyrządzonej powodowi krzywdy, a także ustalić czy powód przyczynił się do powstania szkody i w jakim zakresie, mając na uwadze wytyczne wskazane w art. 362 k.c.

Pismem datowanym na dzień 9 sierpnia 2012r. do sprawy przystąpił w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) S.A. V. (...) w W. wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w Elblągu zasądził od pozwanego (...) Spółki jawnej M. B., G. M. w E. na rzecz powoda G. P. kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2011 r. (punkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (punkt II), zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elblągu na rzecz adwokata J. K. kwotę 1.476 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym (punkt III), nakazał ściągnąć na rzecz skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elblągu tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od pozwanego kwotę 4.597,15 zł a od powoda kwotę 5.000 zł z zasądzonych w punkcie I roszczenia (punkt IV), odstąpił od obciążania powoda pozostałymi kosztami sądowymi (punkt V), rozstrzygnął, że strony ponoszą koszty procesu na zasadzie stosunkowego rozdzielenia, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (punkt VI).

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i oceny prawnej dokonanej przez Sąd pierwszej instancji:

C. Zakład (...) s.j. M. B., G. M. w E. w oparciu o umowę zawartą z (...) Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w E. wykonuje prace związane z utrzymaniem czystości na klatkach schodowych nieruchomości Spółdzielni, zgodnie z harmonogramem wywieszonym na tablicy ogłoszeń. W dniu 19 maja 2011 r. pracownica pozwanej Spółki (...) myła podłogę na klatce schodowej w budynku przy ul. (...). (...), w którym zamieszkuje G. P.. Schody na klatce schodowej wykonane są z lastryko i są śliskie nawet wtedy, gdy są suche. Schody te nie zostały przez D. Ż. zabezpieczone w sposób uniemożliwiający poruszanie się po mokrej nawierzchni. Kiedy powód wyszedł ze swojego mieszkania, D. Ż. właśnie skończyła mycie podłogi wodą z płynem dostarczonym przez pozwaną. Podłoga była mokra – co powód zauważył. Kiedy powód schodził po schodach, poślizgnął się i upadł, gdyż nie zdążył złapać się poręczy. Po podniesieniu G. P.

czuł ból, ale mimo tego wsiadł na rower i odjechał. Po upływie około dwóch godzin powód - z uwagi na dolegliwości bólowe – udał się do Szpitala Miejskiego w E..

W Szpitalu powód leczony był ambulatoryjnie i w dniu urazu rozpoznano u niego złamanie lewego żebra XI w linii łopatkowej. Leczenie kontynuował w Poradni POZ. W związku z doznany przez powoda w wyniku upadku złamaniem XI żebra, u G. P. utrzymywały się przez okres około 4-6 tygodni bóle, stopniowo zmniejszając się od chwili urazu. Obecnie złamanie żebra jest wygojone i nie wpływa na stan zdrowia powoda, brak jest zaburzeń funkcji organizmu w związku z przebyłym złamaniem. W przyszłości nie będzie następstw przebytego złamania. W związku ze złamaniem żebra występowały bóle ograniczające zdolność do pracy fizycznej przez okres do 6 tygodni. Stan po złamaniu żebra nie uniemożliwiał wykonywania podstawowych czynności codziennych, chociaż mógł je utrudniać i wydłużać czas ich wykonywania.

W wyniku zdarzenia z dnia 19 maja 2011r. nie doszło u powoda do uszkodzenia lub długotrwałej dysfunkcji ani ośrodkowego, ani obwodowego układu nerwowego. W badaniu neurologicznym nie stwierdzono odchyłeń od stanu prawidłowego. Bezpośrednio po zdarzeniu lekarz nie stwierdził obrażeń struktur nerwowych, powód miał zlecone leki przeciwbólowe z powodu dolegliwości związanych ze złamanym żebrzem. Stan neurologiczny powoda jest odpowiedni do wieku, opisywane w badaniu rtg zmiany zwyrodnieniowe to samoistne zmiany zaawansowane na pograniczu normy wiekowej. Przedmiotowe zdarzenie nie spowodowało uszkodzenia lub dysfunkcji układu nerwowego uniemożliwiającego powodowi wykonywanie pracy i innych czynności dnia codziennego. Zdarzenie z dnia 19 maja 2011r. nie wywołało u powoda trwałych zmian psychicznych. Istniejące u powoda utrwalone zmiany charakterologiczne trwają od wielu lat i nie mają związku z wypadkiem z dnia 19 maja 2011r.

Za sporną uznano kwestię zasady roszczenia oraz wysokości zadośćuczynienia i związanego z tym przyczynienia się powoda do powstania szkody. Sąd Rejonowy wskazał na zaistnienie przesłanki z art. 430 k.c. w zw. z art. 441 § 1 k.c., gdyż w ramach stosunku pracy pozwana powierzyła D. Ż. wykonywanie czynności polegających na utrzymaniu w czystości klatki schodowej budynku, w którym mieszka powód i w dniu 19 maja 2011r. zmyła ona klatkę w ramach swych obowiązków pracowniczych. Pracownica pozwanej myjąc schody na klatce schodowej, wykonane z bardzo śliskiego materiału (lastryko), nie zachowała żadnych środków ostrożności, które mogłyby zapobiec wejściu powoda na mokre schody – takie zachowanie było nacechowane co najmniej lekkomyślnością. Za bezsporne uznano, iż przy wykonywaniu powierzonej pracownicy czynności zaistniała szkoda, której doznał powód. Ponieważ sama wilgoć na schodach wykonanych z lastryka zwiększała już prawdopodobieństwo poślizgu, uzasadnionym jest przyjęcie, iż pozostawienie mokrej podłogi było przyczyną upadku powoda i powstania u niego obrażeń ciała.

Przytaczając unormowanie art. 445 § 1 k.c. i omawiając przesłanki jego zastosowania Sąd Rejonowy wskazał, że przy ustalaniu zadośćuczynienia należało uwzględnić, iż powód doznał złamania żebra i przez okres ponad miesiąca doznawał związane z tym urazem dolegliwości bólowe, stopniowo zmniejszające się od chwili urazu. Określając wysokość zadośćuczynienia wzięto także pod uwagę, iż obecnie złamanie żebra jest wygojone i nie wpływa na stan zdrowia powoda, a w przyszłości nie będzie następstw przebytego złamania. Odnosząc się do rozmiarów uszkodzeń fizycznych ciała i rozstroju zdrowia powoda, Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na opinii biegłego lekarza z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii R. P., pozostali biegli nie stwierdzili bowiem u powoda dysfunkcji w zakresie zdrowia psychicznego czy w zakresie dotyczącym układu nerwowego, będących następstwem zdarzenia z dnia 19 maja 2011r.

Dokonując ustaleń wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi od pozwanej Sąd pierwszej instancji dodatkowo miał na uwadze fakt znacznego przyczynienia się powoda do powstałej szkody, uznając za zasadny zarzut pozwanego, iż powód – widząc, że śliskie schody z lastryko są dodatkowo mokre – winien dołożyć wszelkich starań i ostrożności, by uniknąć upadku. W szczególności winien przytrzymać się poręczy, co z pewnością w znacznym stopniu mogłoby zapobiec upadkowi i doznaniu przez powoda obrażeń ciała. Mając tę okoliczność na uwadze Sąd uznał, iż kwota 5.000 zł będzie stanowić wystarczającą rekompensatę dla doznanych przez powoda krzywd, o czym orzekł na podstawie przepisu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. i art. 481 k.c. co do wysokości 5.000 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił jako zdecydowanie zbyt wygórowane.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu przez adwokata J. K. orzeczono na podstawie § 6 pkt 3 i §13 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, przy uwzględnieniu faktu wypłacenia adwokatowi wynagrodzenia w sprawie I C (...).

O nieuiszczonych kosztach sądowych w łącznej wysokości 10.187,50 zł (opłata od pozwu w kwocie 2.500 zł, wynagrodzenie adwokata ustanowionego z urzędu za I i II instancję w sprawie I C (...) odpowiednio w kwotach 2.952 zł i 1476 zł oraz w niniejszej sprawie w kwocie 2.952 zł, opłata od apelacji w kwocie 2.500 zł i koszty opinii biegłych w kwotach 219,26 zł, 240,24 zł i 300 zł) orzeczono na podstawie orzeczono zgodnie z art. 83 ust. 1 i 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. i art.102 k.p.c., a także na podstawie art.98 k.p.c. I tak, rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd oparł się na treści art.98 k.p.c. uwzględniając, iż sprawę w II instancji wygrał powód w całości – zatem kosztami wynagrodzenia adwokata w kwocie 1.476 zł i opłatą od apelacji została obciążona w całości pozwana.

Z kolei o kosztach postępowania w I instancji w kwocie 6.211,50 zł orzeczono poprzez ich stosunkowe rozdzielanie, przy uwzględnieniu zasady wynikającej z art.102 k.p.c. co do powoda. I tak, powód sprawę niniejszą przegrał w 90%, a zatem winien dla Skarbu Państwa uiścić kwotę 5.590,35 zł. Z kolei pozwana przegrała sprawę w 10%, a zatem winna uiścić dla Skarbu Państwa kwotę 621,15 zł.

W punkcie IV wyroku Sąd na podstawie art.98 k.p.c. i art.100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć od pozwanej łączną kwotę 4.597,15 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z kolei od powoda Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elblągu jedynie tę część nieuiszczonych kosztów sądowych, które powód może uiścić bez uszczerbku dla swej obecnej, trudnej sytuacji majątkowej – tj. wyłącznie kwotę 5.000 zł z zasądzonych na jego rzecz w punkcie I wyroku świadczenia, w pozostałym zaś zakresie Sąd odstąpił od obciążania powoda pozostałymi nieuiszczonymi kosztami sądowymi w kwocie 590,35 zł (art.102 k.p.c. art. 83 ust. 1 i 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

O kosztach procesu poniesionych przez pozwaną i interwenienta orzeczono na podstawie art.108§1 zdanie 2 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku powód G. P. zaskarżył wyrok w części w punktach II, III, IV w części obciążającej powoda kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa w kwocie 5.000 zł oraz w punkcie VI, zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego art. 445 § 1 k.c. i art. 362 k.c. przez przyjęcie, że kwotą odpowiednią dla powoda tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest 10.000 zł, zmniejszona o połowę wskutek przyczynienia się powoda do powstania szkody w 50 % wskutek błędnej interpretacji w/w przepisów;
- naruszenie przepisów art. 16 ust. 2 i 3 oraz art. 29 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o adwokaturze wskutek ich niezastosowania;
- naruszenie przepisów postępowania art. 102 k.p.c. i art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wskutek ich niezastosowania do rozstrzygnięć dotyczących powoda w punktach IV i VI wyroku.

W związku z tymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II i dodatkowe zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia przy wyeliminowaniu przyczynienia się powoda, zmianę rozstrzygnięcia w punkcie III poprzez zasądzenie dodatkowo wynagrodzenia za ponowne rozpoznanie sprawy przed Sądem Rejonowym w wysokości 2.400 zł plus VAT, uchylenie rozstrzygnięcia z punktu IV i VI w zakresie ponoszenia przez powoda kosztów sądowych i kosztów procesu na zasadzie stosunkowego rozdzielania i zastosowanie zasady słuszności. Ponadto zgłoszono wniosek o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, wskazując, że nie zostały one pokryte w całości ani w części. Ewentualnie skarżący domagał się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu apelacji powód uznawał za niezasadne ustalenie Sądu Rejonowego, że przyczynił się do powstania szkody na zdrowiu, gdyż zdaniem powoda do obowiązków sprzątającej należało wytarcie posadzki do sucha, nie ustalono, aby powód był pod działaniem środków odurzających. Wskazywał na wadliwość rozstrzygnięć o kosztach sądowych i kosztach procesu oraz wynagrodzeniu pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu, podnosząc iluzoryczność zasądzonego roszczenia w aspekcie nałożenia na powoda obowiązku poniesienia kosztów sądowych w kwocie odpowiadającej zasądzonemu świadczeniu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Spośród zarzutów podniesionych w apelacji zasadnym był jedynie zarzut dotyczący braku zasądzenia na rzecz adwokata J. K. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu przy ponownym rozpoznaniu sprawy. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy uznał apelację za bezzasadną w całości dzieląc ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji bez potrzeby ich ponownego przytoczenia.

Należy zwrócić uwagę, że w już uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 28 marca 2012 r. sygn. I Ca (...), którym uchylono zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, uznano powództwo za uzasadnione co do zasady i ustalono odpowiedzialność pozwanej spółki za skutki zdarzenia na podstawie art. 430 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c., wskazując jednocześnie na konieczność poczynienia w toku dalszego postępowania ustaleń co do pozostałych przesłanek warunkujących odpowiedzialność pozwanej, to jest ustalenie rodzaju i rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy oraz oceny w świetle unormowania art. 362 k.c., czy powód przyczynił się do powstania szkody i w jakim zakresie. Należy podkreślić, że zgodnie z dyspozycją art. 386 § 6 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Konieczność badania tych okoliczności została zatem przesądzona. To ostatnie wskazanie wynikało niewątpliwie z opisywanych przez samego powoda okoliczności, w jakich doszło do poślizgnięcia się na mokrej posadzce. Już bowiem podczas przesłuchania informacyjnego w toku pierwszego rozpoznania sprawy (protokół rozprawy z dnia 08 listopada 2011 r. k.49) powód wskazał, że widział sprzątaczkę i zauważył, że posadzka jest mokra po myciu zanim się pośliznął, nie zdążył się złapać poręczy – co wprost wskazuje, że poruszał się po mokrym podłożu nie trzymając się poręczy, pomimo świadomości zagrożenia upadkiem. Co więcej powód zauważył, że posadzka wykonana z lastryko jest śliska także, kiedy jest sucha, co tym bardziej powinno skłonić powoda do zachowania wszelkich środków ostrożności poprzez zaniechanie poruszania się po mokrym podłożu i poczekanie na jego wyschnięcie, zwrócenie uwagi osobie sprzątającej na konieczność osuszenia posadzki, a w przypadku podjęcia ryzyka poruszania się po mokrej powierzchni co najmniej korzystania ze wsparcia służącej celom bezpiecznego poruszania się po schodach poręczy. Właśnie nie zachowanie tych środków ostrożności przez powoda było podstawą ustalenia Sądu Rejonowego o istnieniu uzasadnionych przesłanek do przypisania także powodowi zawinionego zachowania, którym przyczynił się do zaistnienia zdarzenia – poślizgnięcia a w konsekwencji powstania niekorzystnych skutków w stanie zdrowia powoda. Ocena taka jest prawidłowa i oparta o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy – przede wszystkim wyjaśnienia samego powoda w przesłuchaniu informacyjnym, a Sąd pierwszej instancji słusznie także uznał zmianę zeznania powoda w tym zakresie podczas przesłuchania w charakterze strony (protokół rozprawy z dnia 06 grudnia 2011 r. k. 52) za wynikającą jedynie z chęci uniknięcia niekorzystnych skutków opisywanego pierwotnie zgodnie z prawdą zachowania. W tym warunkach prawidłowe jest ustalenie przez Sąd pierwszej instancji zaistnienia podstawy z art. 362 k.c. i uznania, że swoim zawinionym zachowaniem powód przyczynił się do zaistnienia zdarzenia.

Zauważyć dalej należy, że wbrew wywodom apelacji Sąd Rejonowy nie określił procentowo stopnia przyczynienia się powoda, co czyni samowolnie powód w apelacji, twierdząc jakoby ustalony stopień przyczynienia miał wynosić 50 %. Sąd pierwszej instancji wbrew twierdzeniu skarżącego nie określił również, że należne mu zadośćuczynienie przy ustalonych skutkach zdarzenia w stanie zdrowia powoda powinno wynosić 10.000 zł i obniżając je o 50 % ustalił zadośćuczynienia na kwotę 5.000 zł. Takie twierdzenia są zupełnie pozbawione podstaw i nie znajdują żadnego potwierdzenia w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Przeciwnie oceniając całokształt okoliczności sprawy

w postaci ustalonych w drodze niekwestionowanej opinii biegłego sądowego skutków zdarzenia w stanie zdrowia powoda oraz wskazanych powyżej okoliczności przyczynienia się do powstania szkody Sąd Rejonowy uznał, że należne powodowi zadośćuczynienie powinno wynosić 5.000 zł i taką też kwotę zasądził zaskarżonym w części oddalającej powództwo wyrokiem. U podstaw określenia rozmiaru krzywdy powoda pozostają ustalenia Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którymi po upadku powód doznał złamania żebra i przez okres około miesiąca odczuwał związane z tym urazem dolegliwości bólowe, stopniowo zmniejszające się, przez okres około 6 tygodni ograniczające zdolność do pracy fizycznej i wydłużające czas wykonywania podstawowych czynności codziennych, złamanie żebra jest wygojone i nie wpływa na stan zdrowia powoda, a w przyszłości nie będzie następstw przebytego złamania, powód leczony był ambulatoryjnie, nie wykonywano u niego żadnych znaczących zabiegów medycznych. Okoliczności te nie były kwestionowane przez powoda, w szczególności nie zgłaszano żadnych wniosków dotyczących sporządzonych przez biegłych opinii. Nie są także kwestionowane w apelacji poza ogólnikowym stwierdzeniem, że należne powodowi zadośćuczynienie powinno opiewać na całą zgłoszoną przez powoda w żądaniu pozwu kwotę 50.000 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena rozmiaru krzywdy powoda, przy tak ustalonych i niekwestionowanych skutkach zdarzenia oraz przy uzasadnionym przyjęciu podstaw do obniżenia świadczenia z uwagi na przyczynienie się powoda do powstania szkody, jest odpowiednio wyważona i nie można uznać jej za rażąco zaniżoną. Należy przypomnieć, że określenie wysokości należnego zadośćuczynienia należy do zastrzeżonej sfery uznania sądu w konkretnych okolicznościach sprawy i dokonywanie korekty przez sąd odwoławczy dopuszczalne jest wyłącznie w przypadkach rażącego zaniżenia bądź zawyżenia przyznanej tytułem zadośćuczynienia sumy. Sytuacja taka nie występuje w niniejszej sprawie i tym samym podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty należało uznać za bezzasadne.

W kontekście wniosków skarżącego dotyczących zakresu zaskarżenia i zarzutów poczynionych co do rozstrzygnięć o nałożeniu na powoda obowiązku poniesienia części kosztów sądowych w sprawie oraz ustalenia zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu Sąd Okręgowy stwierdza, że są one konsekwencją wysokości zgłoszonego żądania i braku jego odpowiedniego wyważenia w relacji do rzeczywistych skutków zdarzenia. Nawet w sytuacji gdy powód nie posiadając odpowiedniego rozeznania określił te żądanie wygórowanie, to ustanowiony w postępowaniu pełnomocnik z urzędu w celu udzielenia pomocy prawnej powodowi powinien odpowiednio skorygować wysokość żądania, zwłaszcza po uzyskaniu opinii biegłych sądowych określających rzeczywiste skutki upadku w stanie zdrowia powoda, których przecież nie zakwestionowano. Wobec podtrzymywania oczywiście zawyżone żądania oraz prowadzenia postępowania dwukrotnie przed sądami pierwszej i drugiej instancji, jak też przeprowadzenia dowodów z opinii trzech biegłych, w konsekwencji powstały koszty prowadzenia postępowania, które jedynie tymczasowo pokryte zostały przez Skarb Państwa, a po zakończeniu procesu Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowego ich rozdzielenia zgodnie z wynikiem procesu, co znajduje podstawę w art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Zastosowanie tych unormowań nastąpiło zgodnie z obowiązującymi zasadami i w ocenie Sądu Okręgowego – przy tak znacząco niezasadnie zawyżonym żądaniu powoda – brak jest przesłanek uzasadniających wnioskowane w apelacji zastosowanie zasady słuszności określonej w art. 102 k.p.c. Należy przy tym podkreślić, że powód przegrał proces w 90 % a zatem obciążające go nieuiszczone koszty sądowe, zgodnie z wyliczeniem niepokrytych kosztów przedstawionym przez Sąd Rejonowy, powinny wynieść przeszło 9.000 zł. Wobec uwzględnienia żądania jedynie do kwoty 5.000 zł zaistniały uzasadnione podstawy do ściągnięcia części kosztów z zasądzonego roszczenia w zakresie, w jakim znajdowały w nim pokrycie.

Za jedynie zasadny – jak wskazano powyżej – uznano zarzut wadliwego pominięcia przy orzekaniu o kosztach udzielonej powodowi z urzędu pomocy prawnej przez adwokata J. K. kwoty należnej tytułem reprezentacji powoda w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy w wysokości 2.952 zł (2.400 zł + 23 % VAT), co zasadnie wymagało skorygowania. Wobec tego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w tym zakresie zasądzając na rzecz adwokata kwotę 4.428 zł jako sumę uwzględnionej przez Sąd Rejonowy kwoty 1.476 zł z tytułu reprezentacji powoda w postępowaniu apelacyjnym oraz wskazanej kwoty 2.952 zł tytułem reprezentacji powoda przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

W pozostałym zakresie apelację jako bezzasadną z przedstawionych powyżej przyczyn oddalono, o czym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za drugą instancję Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., uznając że obciążanie powoda dodatkowymi kosztami ponad wynikające z rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji byłoby w sprawie niezasadne z uwagi na rodzaj żądania i sytuację materialną powoda.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 19 pkt 1 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.jedn. Dz. U.2013 r. poz.461).